

8. Rozumiem to prawo, jako wyrażenie zgody na reprezentowanie i podejmowanie decyzji w imieniu grupy, intergrupy, regionu. Dobrze byłoby, gdyby członkowie grup mieli świadomość w udzielaniu prawa decyzji, przy obdarzaniu zaufaniem swoich przedstawicieli
9. grupa, kiedy jest świadoma, nie traci czasu na sprawy mniej ważne od trzeźwości
10. potrzebny jest przepływ doświadczeń, między grupą a regionem
11. każda grupa AA, aby dobrze i efektywnie nieść posłanie powinna wykształcić zbiorową świadomość jej poszczególnych uczestników, objawiającą się w sumieniu grupy. To przecież z grup wychodzą ci Przyjaciele, którzy potem będą w Regionie decyzje Regionu powinny być oparte na zbiorowej świadomości grup i AA jako całości..
12. Zaufanie to podstawa mojego spojrzenia na służbę Przyjaciół w AA.
13. staram się ufać, że robią wszystko, by służyć AA jak najlepiej. Wiem, że nie będą niczego ukrywali, lecz dzielili się „szerszym” doświadczeniem.
14. liczę się z tym, że ktoś może posiadać większą świadomość
15. Mam zaufanie, ale też pamiętam o II Tradycji, która mówi, iż najwyższym autorytetem jest tylko miłujący Bóg
16. Zaufanie ułatwia mi pracę nad własną trzeźwością, służy mi do wykonywania zadań powierzonych mi przez zaufanie grupy, intergrupy
17. byłem na ostatniej Konferencji Regionu, doświadczyłem dobrych wyborów i Prawa Decyzji. - Wybór Powiernika Klasy A spoza AA.
18. Mam zaufanie, ale też daję prawo do błędu. Czasem może być tak, że to w danej chwili uważam za błąd, w efekcie okazuje się, że było potrzebne.
19. Pamiętam, jak na jednej Konferencji postanowiono, że warsztaty odbędą się na koniec. W sumie okazało się, że było źle, bo już nikomu nie chciało się na koniec w nich uczestniczyć. Byłem wtedy zły, że mnie nie posłuchano. Ale okazało się, że to doświadczenie było potrzebne na tę chwilę. Potem zadziałało na następnej Konferencji – wtedy już zgodnie ustalono, że warsztaty będą na początku.
20. Myślę, że postanowienia Konferencji są odzwierciedleniem naszej zbiorowej świadomości na dany moment i na tę chwilę, gdy zapadają, są najlepsze z możliwych
21. Powiernik, delegaci mogą poznać sumienie regionu uczestnicząc w spotkaniach zespołów regionalnych, intergrup, Rady Regionu czy Konferencji Regionalnej
22. Jestem przekonana, że znam sprawy, którymi żyje Region
23. Kiedyś decydowali założyciele, dzisiaj sumienie grupy
24. Warsztaty sprawiły, że zaczęłam się interesować służbami
25. Kapitan potrzebny nawet na tratwie

	<h1>KONCEPCJA TRZECIA</h1>	3
WARSZTAT 2006.. r.		
<p>Dla zapewnienia efektywnego przewodnictwa winniśmy przyznać każdej służbie AA - Konferencji, Radzie Służb, Spółkom usługowym, Personelowi, Komitetom i wykonawcom tradycyjne „Prawo Decyzji”. Tekst nieautoryzowany</p> <p>Kilka słów do uczestników warsztatów:</p>		
<div style="display: flex; justify-content: space-between;"> <div data-bbox="1176 726 1355 1220" style="width: 30%;"> <p>The Right of Decision</p>  </div> <div data-bbox="1355 726 2139 1532" style="width: 65%;"> <p style="text-align: right;">Drodzy przyjaciele!</p> <p>Wspólnota nasza staje dzisiaj przed nowym wyzwaniem. Przed laty wiele zrozumienia przyniosły nam warsztaty Tradycji AA. Mówiliśmy wtedy, w jakich warunkach najskuteczniej możemy trzeźwieć. Dzieliliśmy się swymi doświadczeniami opowiadając co nam pomaga, a co przeszkadza. Dowiedzieliśmy się też, że szczerze zaangażowanie we wspólnotowe służby często w istotny sposób pomaga w procesie zdrowienia. Dzisiaj pojawia się nam kolejne zadanie Chodzi o to aby zacząć formułować doświadczenia z przebiegu służb.</p> <p>Mamy nadzieję, że odpowiedzi na przedstawione pytania przybliżą uczestnikom tematykę zasad odbywania służb. Zostaną one wykorzystane do przygotowania kolejnej edycji materiałów warsztatowych. W ten sposób prześlemy nasze doświadczenia innym alkoholikom.</p> <p style="text-align: center;">Nasze doświadczenia przekazujemy dalej</p> </div> </div>		

KILKA MYŚLI Z NASZEJ LITERATURY

* Tragedią naszego życia jest to, jak głęboko musimy cierpieć, nim nauczymy się prostych prawd, według których należy żyć.

"Anonimowi Alkoholicy wkraczają w dojrzałość" str.331

ZASADY SŁUŻBY ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW

- ◆ Każda grupa AA ma jeden główny cel: nieść posłanie alkoholikowi, który wciąż jeszcze cierpi.
- ◆ Każda grupa powinna być samowystarczalna.
- ◆ Działalność we wspólnocie powinna na zawsze pozostać honorowa.
- ◆ Anonimowi Alkoholicy nie powinni nigdy stać się organizacją; dopuszcza się jednak tworzenie służb i komisji bezpośrednio odpowiedzialnych wobec tych, którym służą.
- ◆ Nasi przewodnicy są tylko zaufanymi sługami; oni nami nie rządzą.
- ◆ Staramy się nieść posłanie innym alkoholikom i stosować te zasady we wszystkich naszych poczynaniach.

"Anonimowi Alkoholicy wkraczają w dojrzałość" str.179

- ◆ AA to coś więcej niż tylko zbiór zasad - to wspólnota alkoholików w działaniu
JTWB str. 13

*...będziemy współpracować lecz nigdy nie rywalizować.

"Anonimowi Alkoholicy wkraczają w dojrzałość" str.138

* Służbą AA jest wszystko to, co w dozwolony sposób pomaga nam dotrzeć do naszych cierpiących braci i sióstr.

...służba obejmuje organizację miejsc mityngów, współpracę ze szpitalami, tworzenie biur intergrup, przygotowanie broszur i książek. Służby mogą wymagać komisji, delegatów, powierników oraz Konferencji. Obejmują niewielkie dobrowolne ofiary pieniężne, aby grupa, region oraz AA jako całość mogły funkcjonować. Obejmują całą gamę przedsięwzięć poczynając od filiżanki kawy aż do Centrali Służb Ogólnych AA zajmującej się naszą działalnością w skali krajowej oraz międzynarodowej. Suma tych wszystkich służb stanowi Trzeci Legat AA.

"Anonimowi Alkoholicy wkraczają w dojrzałość" str.181

Pytasz mnie, po co nadal biorę udział w służbach? - odpowiedź prosta.

Po pierwsze - pamiętam smak cierpienia, po drugie - polubiłem trzeźwe życie

anonim

PYTANIA DOTYCZĄCE TRZECIEJ KONCEPCJI

- ◆ Co rozumiemy przez „Prawo Decyzji”?
- ◆ Czy przejawia się ono na wszystkich poziomach służb w mojej rodzinnej grupie, intergrupie, regionie?
- ◆ Dlaczego nasza grupa potrzebuje zbiorowej świadomości, skoro Region posiada „Prawo Decyzji”?
- ◆ Czy mam zaufanie dla naszych służb: mandatariuszy, delegatów, powierników, itp.. ?
- ◆ Czy potrafię uwierzyć, że postanowienia Konferencji są najlepszym w danej chwili rozwiązaniem?
- ◆ Czy nasz delegat zna głos „sumienia regionu” w sprawach dla nas ważnych?

WYPOWIEDZI UCZESTNIKÓW POPRZEDNICH WARSZTATÓW

1. Prawo Decyzji jest symbolem zaufania
2. Prawo Decyzji” to moim zdaniem prawo do głosowania przez mandatariusza, czy delegata zgodnie ze swoim sumieniem na Konferencji. Moja grupa nigdy nie pytała mnie, jak głosowałam, nie dawała mi instrukcji, natomiast ja starałam się jak najwerniej oddać atmosferę i postanowienia Konferencji, jako najlepsze w danym momencie
3. ta „wolna ręka” jest potrzebna dla zachowania elastyczności
4. to prawo to symbol naszego zaufania do mandatariuszy, delegatów, powierników
5. Dla mnie „Prawo Decyzji” jest doskonale widoczne, gdy posłużyć się przykładem skarbnika w grupie AA. Grupa obdarza go zaufaniem i daje mu Prawo Decyzji w wyborze, jaki on dokonuje w sklepie, kupując potrzebne rzeczy. Nikt tak naprawdę nie żąda tłumaczeń, czy herbata powinna kosztować 2,50, czy 4,50. Tę decyzję podejmuje skarbnik sam, we własnym sumieniu, a potem jedynie składa sprawozdanie przed grupą. To praktyczne rozwiązanie ma swoje źródło właśnie w „Prawie Decyzji”, które odnosi się praktycznie do wszystkich służb, aż do tych „światowych”. Kierując się zaufaniem i praktycznym podejściem do problemów, z jakimi styka się nasza wspólnota, dajemy służbom możliwość podejmowania decyzji w zgodzie z ich sumieniem, na daną chwilę
6. To prawo pozwala nam uniknąć nadmiernej biurokracji i anarchii
7. Każda grupa, intergrupa, region, zespół, itd. ma suwerenne prawo decydowania w sprawach, którymi się aktualnie zajmuje. Z tego co wiem, każda z nich dba o to „Prawo Decyzji”